

PRAWDA, OD KTÓREJ ŚWIAT ODWRACA OCZY

NAJWIĘKSZY SEKRET



Najbardziej
kontrowersyjna
książka
XXI wieku

DAVID ICKE

DAVID ICKE

**NAJWIĘKSZY
SEKRET**



TYTUŁ ORYGINAŁU:

The Biggest Secret

Tłumaczenie: Grzegorz Dąbrowski (rozdz. 5, 8, 9, 10, 12, 13, 17, 19, 20, 21),
Anna Krause (rozdz. 14), Łukasz Rogala (rozdz. 1, 2, 3, 4, 15), Małgorzata Stanek
(rozdz. 6, 7), Michał Świąszek (rozdz. 11, 18), Mateusz Winarski (rozdz. 16)

Redaktorka prowadząca: Marta Budnik

Wydawczynie: Agnieszka Fiedorowicz

Redakcja: Beata Jarmuszevska, Katarzyna Rogowska (katarzyna-rogowska.pl)

Korekta: Beata Jarmuszevska, Małgorzata Denys

Projekt okładki: Łukasz Werpachowski

Zdjęcie na okładce: © Vadim Sadovski, © bogadeva1983 / Shutterstock.com

DTP: Maciej Grycz

Copyright © 1999 David Icke

Originally published in the UK by Ickonic Enterprises Limited.

Published in 2021 under license from Ickonic Enterprises Limited.

Copyright © 2021 for the Polish edition by ILLUMINATIO

an imprint of Wydawnictwo Kobięce Łukasz Kierus

Copyright © for the Polish translation by Grzegorz Dąbrowski,
Anna Krause, Łukasz Rogala, Małgorzata Stanek, Michał Świąszek,
Mateusz Winarski, 2013

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone.
Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiegokolwiek
techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzednie-
go uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I

Białystok 2021

ISBN 978-83-66890-31-2



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:
www.facebook.com/kobiece



www.wydawnictwokobiece.pl

Wydawnictwo Kobięce

E-mail: redakcja@wydawnictwokobiece.pl

Pełna oferta wydawnictwa jest dostępna na stronie

www.wydawnictwokobiece.pl



SPIS TREŚCI

Wolny świat?	9
PRZEDMOWA. Dni decyzji	11
ROZDZIAŁ 1. Marsjanie wylądowali?	19
ROZDZIAŁ 2. „Nie wspominaj o gadach”	41
ROZDZIAŁ 3. Babilońskie Bractwo	81
ROZDZIAŁ 4. Synowie Boga	115
ROZDZIAŁ 5. Zwyciężeni przez krzyż	147
ROZDZIAŁ 6. Panowanie brytyjskie	171
ROZDZIAŁ 7. Rycerze Słońca	185
ROZDZIAŁ 8. Ta sama twarz, inna maska	215
ROZDZIAŁ 9. Kraina „wolnych”	243
DZIAŁ ZDJĘĆ	
ROZDZIAŁ 10. Pieniądze z niczego	277
ROZDZIAŁ 11. Globalny Babilon	289
ROZDZIAŁ 12. Czarne Słońce	317
ROZDZIAŁ 13. Dzisiejsza sieć	343
ROZDZIAŁ 14. Pod wpływem	371

ROZDZIAŁ 15.	Dzieci szatana	381
ROZDZIAŁ 16.	Gdzie się podziały wszystkie dzieci?	411
ROZDZIAŁ 17.	Sekretny język	459
ROZDZIAŁ 18.	Wszystkie siły i wszyscy ludzie Królowej.	479
ROZDZIAŁ 19.	Bogini i Król	523
ROZDZIAŁ 20.	Rzucanie zaklęcia	597
ROZDZIAŁ 21.	Łamanie zaklęcia	627
Dodatek I	639
Dodatek II	643
Przypisy	649
Bibliografia.	667
Spis ilustracji	671

SZALENIEC?

Jest wielu takich, którzy nazwą mnie wariatem za to,
co napisałem w tej książce. Moja odpowiedź to:

**DZISIEJSZY POTĘŻNY DĄB
JEST W CZORAJSZYM ŻOŁĘDZIEM,
KTÓRY TRAFIŁ NA PODATNY GRUNT.**

WOLNY ŚWIAT?

„Czy jestem kosmitą? Czy należę do nowej rasy ziemskiej spłodzonej przez człowieka z kosmosu pozostającego w objęciach z ziemską kobietą? Czy moje dzieci są potomstwem pierwszej międzyplanetarnej rasy? Czy tygiel międzyplanetarnego społeczeństwa już stworzono na naszej planecie, tak jak tygiel wszystkich ziemskich narodów założono w USA 190 lat temu?”

„Czy te myśli odnoszą się do rzeczy, które dopiero nadejdą w przyszłości? Proszę o swoje prawo i przywilej do posiadania takich myśli i zadawania takich pytań, bez zagrożenia więzieniem przez jakąkolwiek komórkę administracyjną społeczeństwa... W obliczu sztywnej, doktrynerskiej, zapatrzonej w siebie i gotowej zabić hierarchii naukowej cenzury publikowanie takich myśli wydaje się głupotą. Każdy wystarczająco złośliwy może zrobić z nimi wszystko. Prawo do pomyłek wciąż jednak musi być zachowane. Tak samo więc nie powinniśmy się obawiać wejścia do lasu, dlatego że wśród drzew są dzikie koty. Nie powinniśmy oddawać naszego prawa do dobrze kontrolowanych spekulacji. To bowiem pewnych pytań zawartych właśnie w takich spekulacjach obawiają się administratorzy ustalonej wiedzy... Wchodząc więc w erę kosmiczną, powinniśmy z całą pewnością nalegać na prawo do zadawania nowych, nawet głupich pytań, bez obawy o bycie prześladowanym”.

Naukowiec **Wilhelm Reich** w swojej książce *Contact with Space* [*Kontakt z Kosmosem* – tłumaczenie własne, przyp. tłum.]. Reich zmarł w amerykańskim więzieniu 3 listopada 1957 roku.



PRZEDMOWA

DNI DECYZJI

Stoimy na krawędzi niewiarygodnej globalnej zmiany. Na rozdrożu, na którym podejmujemy decyzje, które wpłyną nie tylko na nasze życie na Ziemi, ale także na życie naszych potomków. Możemy otworzyć szeroko drzwi umysłowych i emocjonalnych więzień, które ograniczały rasę ludzką przez tysiące lat. Możemy też pozwolić, aby agenci tej kontroli zakończyli swój plan umysłowego, emocjonalnego, duchowego i fizycznego zniewolenia każdego mężczyzny, każdej kobiety i każdego dziecka na tej planecie za pomocą światowego rządu, armii, centralnego banku i waluty – wzmocnianych przez populację na mikrochipach.

Wiem, że to brzmi fantastycznie, ale jeśli rasa ludzka oderwałaby swój wzrok od ostatniej opery mydlanej lub teleturnieju na tak długo, by zaangażować mózg, to zobaczyłaby, że to nie są wydarzenia, które mają nastąpić – *one już się dzieją*. Pęd do scentralizowanej kontroli globalnej polityki, biznesu, bankowości, wojska i mediów przybiera na sile z każdą godziną. Pomysł mikrochipowania ludzi już się pojawił, a w wielu przypadkach jest realizowany.

Za każdym razem kiedy ma zostać wprowadzona jakaś ukryta Agenda, zawsze jest okres, kiedy ukryte musi wyjść na powierzchnię, żeby finalnie zaistnieć w fizycznej rzeczywistości. Widzimy to teraz w postaci eksplozji fuzji między globalnymi imperiami bankowości i biznesu oraz prędkości, z jaką kontrola ekonomiczna i polityczna centralizuje się za pośrednictwem Unii Europejskiej, Organizacji Narodów Zjednoczonych, Światowej Organizacji Handlu, Wielostronnej Umowy Inwestycyjnej i przez strumień innych globalistycznych ciał,

takich jak Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz szczyty G7/G8.

Za tą ciągłą i skoordynowaną centralizacją stoi grupa krzyżujących się wzajemnie rodów, których śladów można szukać na starożytnym Bliskim i Środkowym Wschodzie. Wyłoniły się one stamtąd, by następnie stać się monarchią, arystokracją i kapłaństwem Europy, zanim rozciągnęły swoją władzę na cały świat, w dużej mierze poprzez „Wielkie” Imperium Brytyjskie. Dzięki temu grupa ta mogła eksportować swoje rody do krajów zajmowanych przez brytyjskie i europejskie potęgi, nie wyłączając Stanów Zjednoczonych, gdzie kontynuują to przedsięwzięcie do dzisiaj. Z nieco ponad czterdziestu prezydentów Stanów Zjednoczonych trzydziestu trzech było spokrewnionych genetycznie z dwójką ludzi – Alfredem Wielkim, królem Anglii, a teraz i Karolem Wielkim, słynnym monarchą z Francji IX stulecia. Od tego czasu te dwa rody stopniowo wprowadzały swój plan, aż doszły do punktu, w którym scentralizowana, globalna kontrola jest rzeczywiście możliwa.

Jeśli chcesz wiedzieć, jak będzie wyglądało życie, jeśli nie obudzimy się dostatecznie szybko, spójrz na nazistowskie Niemcy. Taki będzie świat, który czeka globalną populację. To plan, który nazywam Agendą Bractwa, a który narodzi się w 2000 roku i rozwinie się przez pierwsze 12 lat nowego stulecia. Szczególnie rok 2012 wydaje się decydujący z powodów, które omówimy. Ludzie nie mają pojęcia o otchłani, w którą się wpatrujemy, ani o naturze świata, który zostawiamy dla naszych dzieci i wnuków, aby musieli w nim przetrwać. I zdaje się, że większości ludzi to wcale nie obchodzi. O wiele bardziej wolą ignorować oczywiste fakty i zaprzeczać prawdzie, którą mają prosto przed oczami.

Czuję się jak krowa, która wbiega na pole, krzyżąc: „Hej, wiecie o tej ciężarówce, którą wywożą naszych przyjaciół każdego miesiąca? Cóż, nie zabierają ich na



Rys. 1. Wiedza pozostaje w rękach niewielu, a reszta ludzi tkwi w niewiedzy. To klasyczna struktura manipulacji i kontroli.

inne pole, jak nam się wydawało. Oni strzelają im w głowę, spuszczają krew, ćwiartują i wkładają kawałki ich ciała do paczek. Wtedy inni ludzie kupują to i jedzą!”. Wyobraźcie sobie, jaka byłaby reakcja reszty stada: „Zwariowałeś. Oni nigdy nie zrobiliby czegoś takiego. Tak czy inaczej mam udziały w tej spółce przewozowej i osiągam niezły zysk. Zamknij się, stwarzasz przeszkody”.

Agenda, którą ujawniam, rozwijała się przez tysiące lat, aż doszła do obecnego, bliskiego ukończenia kształtu, ponieważ ludzie

oddali swoje umysły i zrzucili z siebie odpowiedzialność. Wolą raczej robić to, co wydaje im się słuszne w danej chwili, niż rozważyć konsekwencje swojego zachowania dla całej ludzkiej egzystencji. Mówimy, że ignorancja jest błogosławieństwem, i to prawda – ale tylko przez chwilę. Błogosławieństwem może być niewiedza o tym, że nadchodzi tornado, ponieważ nie musisz się martwić ani podejmować działania. Nawet jednak kiedy twoja głowa jest w piasku, a twój tyłek jest w górze, to tornado i tak nadchodzi. Jeśli jednak się rozejrzysz i z tym zmierzysz, możesz uniknąć katastrofy. Ignorancja i zaprzeczanie zawsze jednak sprawiają, że dostaniesz z największą siłą i poniesiesz najbardziej ekstremalne konsekwencje, ponieważ problem uderzy w ciebie wtedy, gdy najmniej się tego spodziewasz i jesteś do tego najmniej przygotowany. Tak jak powiedziałem, ignorancja jest błogosławieństwem – ale tylko na tak długo.

Tworzymy własną rzeczywistość poprzez nasze myśli i działania. Każde działanie lub jego brak niesie jakąś konsekwencję. Kiedy oddajemy nasze umysły i rezygnujemy z odpowiedzialności, oddajemy nasze życia. Jeśli wystarczająco dużo z nas tak postąpi, to oddamy nasz świat – dokładnie w ten sam sposób, jak robiliśmy to przez całą znaną ludzkości historię. To dlatego niewielu zawsze kontroloowało masę. Jedyna różnica polega dziś na tym, że nieliczni manipulują całą planetą, dzięki globalizacji biznesu, bankowości i komunikacji. Założenia kontroli zawsze były takie same – utrzymywanie ludzi w ignorancji, strachu i wojnie. Dziel, rządź i podbijaj, trzymając najważniejszą wiedzę dla siebie (*patrz Rys. 1*). I jak zobaczymy w tej książce, ci, którzy używali takich metod do kontrolowania ludzkości przez tysiące lat, są członkami *tej samej siły*, tej samej krzyżującej się grupy, realizującej długoterminowy plan, który obecnie osiąga punkt kulminacyjny. Wisi nad nami globalne faszystowskie państwo.

Wcale jednak nie musi tak być. Prawdziwą władzę można sprawować z wieloma, nie z kilkoma jednostkami. W rzeczywistości nieskończona moc tkwi w każdym człowieku. Powód, dla którego jesteśmy tak kontrolowani, nie wynika z tego, że nie mamy władzy, by decydować o naszym własnym przeznaczeniu, ale z tego, że oddajemy tę władzę w każdej minucie naszego życia. Kiedy zdarza się coś, czego nie chcemy, szukamy kogoś do obwinienia. Kiedy na świecie pojawia się problem, pytamy: „Co oni z tym zrobią?”. W tej sytuacji oni, ci, którzy potajemnie stworzyli ten problem, w pierwszej kolejności odpowiadają na to żądanie, przedstawiając gotowe „rozwiązanie” – więcej centralizacji i erozji wolności. Jeśli chcesz rozszerzyć zakres władzy policji, agencji bezpieczeństwa i wojska oraz chcesz, by opinia publiczna domagała się, byś to zrobił, musisz zapewnić ludzi, że jest więcej zbrodni, przemocy i terroryzmu, a wtedy osiągnięcie tego celu to bułka z masłem.

Kiedy ludzie żyją w strachu przed włamaniem, napadem lub zamachem bombowym, żądają, byś zabrał ich swobodę i ochronił ich przed tym, czego – zmanipulowani – się obawiają. Zamach w Oklahomie jest tego klasycznym przykładem, co szeroko omówiłem w ... *And the truth shall set you free* (... *I prawda cię wyzwoli* [tłumaczenie własne, przyp. tłum.]). Nazywam tę technikę problem–reakcja–rozwiązanie. Stwórz problem, wywołaj reakcję („coś należy z tym zrobić”) i wtedy zaoferuj swoje rozwiązanie. Działanie to podsumowuje wolnomasońskie motto: „*Ordo ab chao*” – porządek z chaosu. Stwórz chaos i wtedy zaoferuj rozwiązanie, żeby odbudować porządek. Twój porządek.

Masy są tłamszone i kierowane przez wiele rozmaitych form umysłowej i emocjonalnej kontroli. To jedyny sposób, w jaki można to zrobić. Niewielka grupa nie może kontrolować fizycznie miliardów ludzi, tak jak zwierzęta na farmie nie mogą być dogłądane, jeśli nie bierze w tym udziału duża grupa ludzi. Kiedy dwie świny uciekły z rzeźni w Anglii, to mimo wysiłku wielu ludzi tak długo unikały schwywania, że stały się narodowymi sławami. Fizyczna kontrola globalnej populacji nie może zadziałać, ale nie jest też konieczna, kiedy można zmanipulować sposób myślenia ludzi i ich odczuwania do takiego stopnia, że „decydują” zrobić dokładnie to, czego od nich chcesz, i żądają, byś wprowadził dokładnie te prawa, które chciałeś wprowadzić. Jest takie stare porzekadło, które mówi, że jeśli chcesz, żeby ktoś zrobił coś po twojej myśli, musisz sprawić, by uwierzył w to, że to jego pomysł.

Ludzkość jest kontrolowana umysłowo i tylko nieco bardziej świadoma niż przeciętny zombie. Naciągane? Nie. Definiuję kontrolę umysłu jako manipulowanie umysłem innej osoby tak, żeby myślała (i przez to zachowywała się) w sposób, jakiego od niej oczekujesz. W świetle tej definicji powstaje pytanie nie o to, jak wielu ludzi jest kontrolowanych umysłowo, ale o to, jak niewielu nie jest. Dotyczy to każdego, w większym lub mniejszym stopniu. Kiedy jesteś nakłaniany przez reklamę lub ulotkę, żeby kupić coś, czego tak naprawdę nie potrzebujesz, to jesteś kontrolowany umysłowo. Kiedy czytasz lub słyszysz stroniczne wiadomości i pozwalasz, żeby wpłynęło to na twoje postrzeganie osoby lub wydarzenia, to jesteś kontrolowany umysłowo.

Spójrz na trening sił zbrojnych. To czysta kontrola umysłu. Od pierwszego dnia wmawia ci się, żebyś przyjmował rozkazy bez pytania, i jeśli jakiś typek w czapce z daszkiem nakaże ci strzelać do ludzi, których nigdy nie spotkałeś i o których nic nie wiesz, to musisz strzelać bez pytania. Ta mentalność pokroju: „Tak jest!” przenika również do świata niewojskowego. „Cóż, wiem, że to nie w porządku, ale szef powiedział mi, że muszę tak zrobić, więc nie miałem wyboru”. Nie było wyboru? Nigdy nie jest tak, że *nie mamy* wyboru. Mamy wybory, których chcielibyśmy

dokonać, i wybory, których wolelibyśmy uniknąć. Ale *nigdy* nie jest tak, że nie mamy wyboru. Mówienie w ten sposób jest kolejnym unikaniem.

Lista technik manipulacji umysłu jest nieskończona. Chcą twojego umysłu, ponieważ kiedy go mają, to mają i ciebie. Kluczem jest odzyskanie naszych umysłów, samodzielne myślenie i pozwolenie na to innym, bez obawy o bycie wyśmianym lub potępionym za zbrodnię bycia innym. Jeśli tego nie zrobimy, Agenda, którą zamierzam przedstawić, zostanie ustanowiona. Ale jeśli odzyskamy kontrolę nad naszymi umysłami i osiągniemy intelektualną suwerenność, to Agenda nie będzie mogła się ukonstytuować, ponieważ podstawy jej istnienia zostaną usunięte. Przemawiałem i prowadziłem poszukiwania w ponad 25 krajach i w każdym z nich widzę ten sam proces. Identyczna polityka i struktury są wprowadzane razem z globalną Agendą. W tym samym czasie następuje jednak globalne przebudzenie. Coraz więcej ludzi słyszy duchowy budzik i wynurza się ze swoich umysłowych i emocjonalnych snów, z ziemskiego transu. Która siła zdoła uzyskać przewagę w pierwszych latach Milenium, do 2012 roku? To zależy wyłącznie od nas. To my tworzymy naszą rzeczywistość poprzez myśli i działania. Jeśli zmienimy nasze myśli i działania, to przekształcimy świat. To takie proste.

W tej książce zamierzam nakreślić historię krzyżującej się wzajemnie grupy rodów, które kontrolują świat, a także ujawnić prawdziwą naturę globalnej Agendy. Podkreślam też, że ujawniam Agendę jako plan, a nie konspirację jako taką. Konspiracja przejawia się w manipulowaniu ludźmi i wydarzeniami, co pozwala się upewnić, że plan zostanie wdrożony. Taka konspiracja przyjmuje trzy główne formy: konspirację w celu usunięcia ludzi i organizacji, które są zagrożeniem dla Agendy (zabójstwo Diany, księżnej Walii); konspirację w celu umieszczenia na właściwych szczeblach władzy odpowiednich ludzi, którzy sprawią, że plan Agendy zostanie zrealizowany (George Bush, Henry Kissinger, Tony Blair itp.); i konspirację mającą na celu stworzenie wydarzeń, które sprawią, że opinia publiczna sama zażąda wprowadzenia Agendy na zasadzie problem–reakcja–rozwiązanie (wojny, terrorystyczne zamachy bombowe, kryzysy ekonomiczne). W ten sposób wszystkie pozornie niepowiązane ze sobą wydarzenia i manipulacje stają się postacią *tej samej* konspiracji, by wprowadzić *tę samą* Agendę.

W nadchodzących miesiącach i latach, za każdym razem kiedy weźmiesz do ręki gazetę, włączysz telewizor lub wysłuchasz przemówienia liderów polityki i biznesu, zobaczysz, że przedstawione informacje właśnie nadchodzą. Możesz to dostrzec już teraz, jeśli rozumiesz sens przekreślenia. Spójrz na moje poprzednie książki: *...And the truth shall set you free* oraz *Wolność. Przewodnik dla robotów* [Wydawnictwo Stapis, 2009 – przyp. red.], wideo *Zmieniając poglądy* [1996 – przyp. tłum.] i prace



WYDAWNICTWO
KOBIECE

Spodobał Ci się fragment tej książki?

Zamów ją w naszej księgarni

www.WYDAWNICTWOKOBIECE.pl

Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:

 www.facebook.com/kobiece



ul. Andersa 40A
15-113 Białystok

e-mail: redakcja@wydawnictwokobiece.pl

tel. 731-019-059